



# miniGazecio

ZESPÓŁ KSZTAŁCENIA PODSTAWOWEGO I GIMNAZJALNEGO W KOLBUDACH

Nr 1 (153)

Wrzesień - Październik - Listopad 2017



## Gdański Tydzień DEMOKRACJI

W dniach od 12-18 września br. po raz kolejny odbył się Gdański Tydzień Demokracji. Wydarzenie to weszło na stałe do kalendarza imprez poświęconych funkcjonowaniu szeroko pojętej demokracji. W tym czasie w kilku miejscach miasta odbywały się debaty, wykłady, wystawy, filmy poświęcone szeroko pojętej demokracji. My wybraliśmy się z członkami Młodzieżowej Rady Gminy 14 września do Europejskiego Centrum Solidarności, gdzie odbywała się debata poświęcona funkcjonowaniu samorządu w państwie demokratycznym. Na zaproszenie prezydenta Gdańska wzięli w niej udział prezydenci czterech miast - Legionowa, Ostrowa Wielkopolskiego, Nowej Soli, przedstawiciel Poznania oraz gospodarz prezydent Gdańska. Tematyka spotkania dotyczyła tego, czy możliwa jest demokracja bez samorządu. Prezydenci podawali przykłady działań i znaczenie samorządu w swoich miastach. W opinii uczestników spotkania niemożliwe jest dziś istnienie państwa demokratycznego bez samorządu, który najlepiej potrafi zrealizować najważniejsze potrzeby społeczności lokalnej. Wszyscy uczestnicy dyskusji byli zgodni, że dużą wagę należy przyłożyć do aktywności młodych ludzi poprzez ich działalność w młodzieżowych radach gmin. Niestety nie we wszystkich miastach uczestników debaty one działają. Spotkanie to dla członków młodzieżowej rady gminy było ważną lekcją z WoS-u o samorządzie terytorialnym. Zapoczątkowało ono działalność Młodzieżowej Rady Gminy w nowym roku szkolnym. Już wkrótce weźmiemy udział w lekcji o roli samorządu na przykładzie Rady Miasta Gdańska.

Pan Jerzy Szurdak

## REWIZYTA

W dniach od 18 do 22 września młodzież z Uffenheim przebywała w gminie Kolbudy. Uczniowie odwiedzili ZKPiG w Kolbudach, ale przede wszystkim uczniów i ich rodziny, które przyjęły naszych gości. Przybyła do nas grupa licząca 29 osób z Mittelschule Uffenheim oraz Christian-von-Bomhard-Schule. Przewodniczył im pan Klaus Markert, dyrektor Mittelschule z Uffenheim, dwoje nauczycieli i pan Gerhard Krämer, reporter. Od początku spotkania dało się odczuć przyjazną atmosferę, ponieważ uczniowie już się znali. W maju br. nasza młodzież była w ramach wymiany szkolnej w Uffenheim i miała tam możliwość bliższego poznania się. Wiele osób utrzymywało kontakt poprzez Internet. Można powiedzieć, że była to kontynuacja przyjaźni. Z rozmów z uczniami z Niemiec można było wywnioskować, że się nie nudzili. „Uczestniczyliśmy w wycieczkach, chodziliśmy piękną plażą nad Bałtykiem w

Sopocie, kilku z nas odważyło się kąpać. Zwiedzaliśmy Gdańsk, podczas oprowadzania przez przewodnika poznawaliśmy ważniejsze zabytki Starego Miasta, zwiedzaliśmy również Zamek Krzyżacki w Malborku. Moi gospodarze często mnie pytali, czy nie jestem głodny lub czy nie chciałbym dokądś pojechać i czegoś zobaczyć.”

Goście z Uffenheim koniecznie musieli zwiedzić miasto partnerskie Kolbudy. Zobaczyli nową piekarnię „Manufaktura mojej mamy”, kościół, Urząd Gminy w Kolbudach oraz okolice.

W piątek 22 września po śniadaniu przyszedł czas pożegnania. Uczniowie z Niemiec wsiadali do autobusu z mieszanymi uczuciami, nie obyło się bez łez. Na pewno będą wracali do chwil przeżytych w ciągu ostatniego tygodnia w Polsce. Jeden z uczniów z Kolbud powiedział: „Poprzez tę wymianę wzmacnia się nasza przyjaźń, ponieważ mogliśmy się lepiej poznać. Mielśmy możliwość poznać inną kulturę i zburzyć uprzedzenia. Po pewnym czasie rozumieliśmy się coraz lepiej.”

Fotorelacja na str. 12.

Pan Marcin Treder

## WIZYTA W SANKT - PETERSBURGU

W dniach 23.09.2017 – 01.10.2017 r. miała miejsce realizacja drugiej części projektu wymiany młodzieży między Polską i Rosją. Grupa 15 uczniów ZKPiG w Kolbudach wraz z opiekunami gościła w Średniej Szkole Ogólnokształcącej nr 216 z Pogłębiańską Nauką Języka Polskiego im. Adama Mickiewicza w Petersburgu. Tematem naszego projektu był taniec: „Taniec – międzynarodowy język przyjaźni wystukiwany nogami”. Nasi uczniowie wraz z 15 kolegami i koleżankami z Rosji uczyli się tańców ro-

syjskich o nazwach: letkajenka oraz pokłon. Przypomnieli sobie wspólnie układ poloneza wyćwiczony w Polsce.



Najbardziej wzruszającym i widowiskowym występem było uczestnictwo całej grupy w „Jesiennym balu szkolnym” zorganizowanym w Domu Przyjaźni.

Dziewczęta w pięknych białych sukniach balowych i chłopcy w garniturach tworzyli taneczne pary, które prze-

Na okładce:  
Dzień Czwartaka

niosły nas do epoki balów rycerskich. Drugim aspektem wizyty było bliższe poznanie naszych znajomych z Federacji Rosyjskiej. Pokazali nam swoje miasto – drugie co do wielkości miasto Rosji (5 mln mieszkańców), leżące w delcie rzeki Newy nad Zatoką Fińską. Sankt – Petersburg położony na 44 wyspach połączonych mostami, zwany jest Wenecją Północy. Duże wrażenie zrobiły na nas zarówno historia, jak i wspaniałe budowle często



zwieńczone złotymi kopułami - Twierdza Piotropawłowska, Sobór Izaakiewski, Państwowy Ermitaż, Plac Pałacowy, Sobór Kazański, Świątynia Zbawiciela na Krwi, Ogród Letni no i ... Peterhof. Zapewniano nas, że zobaczyliśmy zaledwie jedną trzecią ważnych miejsc nie-

zwykłego miasta i koniecznie musimy tu wrócić. :-)

Wróciliśmy pełni wrażeń, otwarci na świat i ludzi, gotowi do nowych wyzwań. Dzięki Centrum Polsko – Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia oraz Gminie Kolbudy poznaliśmy odległy zakątek świat i inną

kulturę.

Fotorelacja na str.13.

*Panie Beata Woźniak, Marzanna Grota i Aleksandra Naderza*

## Wybory do Samorządu Uczniowskiego SP i Gimnazjum

Od 26.09 do 02.10.2017 trwała w naszej szkole KAMPANIA WYBORCZA do Rady Samorządu Uczniowskiego Szkoły Podstawowej i Gimnazjum. Jej uczestnikami byli przedstawiciele trójek klasowych. Kandydaci przygotowali prezentacje swojej kandydatury oraz propozycje działań na rzecz szkoły.

Wybory odbyły się 28 października pod nadzorem komisji, w której skład weszli uczniowie SP i gimnazjum.

Miło nam poinformować, iż do Rady



Samorządu Uczniowskiego Szkoły Podstawowej dostali się następujący uczniowie:

1. Kałużny Kacper kl. VII E, 147 głosów
2. Szlufik Zofia kl.VII A, 111 głosów
3. Gazda Igor kl.VII , 97 głosów
4. Holzer Dominik kl.VII E , 86 głosów
5. Szreder Kinga kl.IV B, 85 głosów
6. Sajdutko Filip kl. VII B, 76 głosów
7. Olszewski Maciej kl.VII E, 70 głosów
8. Sadowska Julia kl. VII A, 65 głosów



9. Obrycki Cyprian kl.VII D, 65 głosów  
10. Tralewski Cezary kl.VII C, 62 głosy  
Do Rady Samorządu Uczniowskiego Gimnazjum weszli następujący uczniowie:

1. Konstancja Aszyk, 94 głosy
2. Michał Tempski, 90 głosów
3. Zuzanna Bielewicz, 79 głosów
4. Michał Sujka, 78 głosów
5. Nikodem Zieziula, 73 głosy
6. Klaudia Drelich, 73 głosy
7. Szczepan Buśko, 67 głosów
8. Kamil Spat, 66 głosów
9. Martyna Janca, 62 głosy
10. Diana Lejkowska, 57 głosów

Wszystkim kandydatom serdecznie gra-



tulujemy. Liczymy na waszą kreatywność i zaangażowanie na rzecz Samorządu Uczniowskiego!

*Opiekunki SU*

## 30 września: DZIEŃ CHŁOPAKA

Jak co roku pod koniec września z okazji Dnia Chłopaka dzieci z zerówki uczestniczyły w WARSZTATACH KULINARNYCH. Mali uczniowie zamienili się w kucharzy i uczyli się piecze-



nia gofrów. Po zaznajomieniu się z przepisem odmierzali potrzebne składniki. Praca była tak ukierunkowana, aby każdy uczestnik wyrabiał ciasto, które następnie było upieczone

przez panie w gofrownicach. W tym dniu pięknie pachniało w całej szkole. Gofry wszystkim smakowały, a dzieci były dumne, że mogły się pochwalić swoimi umiejętnościami kulinarnymi. Chłopcom życzymy aby ich buzie były zawsze uśmiechnięte tak jak tego dnia.

*Pani Patrycja Wrycza*



# Z wizytą na UKRAINIE



**P**orozumienie o współpracy Gminy Kolbudy i Jaworowa na Ukrainie, podpisane kilka lat temu, zaowocowało na początku października wyjazdem naszej młodzieży do zaprzyjaźnionej ukraińskiej miejscowości i dało szansę poznania bliżej kraju sąsiadującego z Polską.

Czterdziestu trzecioklasistów kolbudzkiego gimnazjum, wyróżniających się aktywną pracą na rzecz środowiska lokalnego, wraz z opiekunami po raz pierwszy skorzystało z zaproszenia mera Jaworowa pana Pawła Bakuńca. Grupie towarzyszył dyrektor szkoły i władze gminy, które w Jaworowie uczestniczyły w nawiązaniu trójstronnej współpracy z Uffenheim.

Nasza delegacja spotkała się z bardzo miłym przyjęciem ze strony mieszkańców miasteczka, położonego niedaleko od polskiej granicy. Zasłynęło ono w historii tym, że przez 40 lat sprawował w nim urząd starosty Jan Sobieski. Uczniowie zostali przywitani przez rolników chlebem i solą, uczestniczyli w spotkaniu z władzami miasta, podczas którego poznali zasady funkcjonowania samorządu lokalnego i problemy, z jakimi boryka się obecnie ten kraj, będący w stanie wojny z Rosją, brali udział w zajęciach w szkole, rywalizowali w grze terenowej o skarb Sobieskiego, wysłuchali specjalnie na tę okazję przygotowanego koncertu, zwiedzili muzeum w rezerwacie na Roztoczu, zapoznali się z pracami dyplomowymi uczniów szkoły rękodziela artystycznego, które między innymi zdobiją pobliską świątynię grekokatolicką, odwie-

dzili kościół św. Piotra i Pawła, którego proboszczem jest dobrze znany ks. Marek Niedźwiecki oraz kibicowali lokalnej drużynie juniorów – Galicyjskim Lwom na meczu hokejowym. Wieczorem na mniej oficjalnych spotkaniach z młodzieżą ukraińską przy muzyce, podczas wspólnej nauki tańca nowoczesnego i śpiewu szant nawiązano nowe przyjaźnie.

Dzięki gościnności gospodarzy uczniowie poznali kulturę, historię oraz pamiętki z przeszłości tego regionu.

Ostatnie dwa dni na Ukrainie młodzież spędziła we Lwowie - mieście położonym na dawnych Kresach, które przez sześć wieków było integralną częścią Polski i w którym to podczas szwedzkiego potopu król Jan Kazimierz złożył Śluby. Dziś Lwów należy do Ukrainy, której niepodległość w 1991r. Polska uznała jako pierwsze państwo na świecie i z którą w 2012r. współpracowała Mistrzostwa Europy w piłce nożnej.

Anegdota mówi, że woda deszczowa z jednej połaci dachu kościoła św. Elżbiety spływa do Bałtyku, a z drugiej do Morza Czarnego, ponieważ miasto leży na wododziale pomiędzy zlewiskami dwóch wielkich mórz, a odległość od każdego z nich jest niemal identyczna i wynosi ok. 600 km.

Podczas zwiedzania miasta uczniowie widzieli wiele zabytków, w których powstaniu również mieli swój udział zna-

ni Polacy: Kopiec Unii Lubelskiej na Wysokim Zamku, Politechnikę Lwowską, Uniwersytet, Operę (tu uczestniczyli w próbie orkiestry do „Jeziora łabędzi”), Stare Miasto i słynne kamienice, budynek dworca kolejowego, Kasyno szlacheckie, Katedrę, w której znajdują się relikwie Ojca św. Jana Pawła II, kaplicę Boimów, świątynię ormiańską i grekokatolicką św. Jura, kościół Dominikanów. Ważnym punktem programu wizyty we Lwowie było zapalenie zniczy na Narodowej Nekropolii – Cmentarzu Orłąt Lwowskich, na którym pochowano prawie 3000 żołnierzy, głównie młodych chłopców, obrońców miasta w 1918 - 1920r. oraz na pobliskim Cmentarzu Łyczakowskim, gdzie spoczywa min. Maria Konopnicka.

Miasto, w którym powstało Ossolineum i w którym zapłonęła pierwsza w dziejach świata lampa naftowa wg wynalazku Ignacego Łukasiewicza, zdaniem kolbudzkich gimnazjalistów, jest ważnym ośrodkiem na mapie kultury europejskiej. Warto je odwiedzić, bo każdy z pewnością wróci pełen wrażeń i zadowolony z pobytu na gościnnej Ukrainie. Wyjazd był dla wszystkich młodych ludzi doskonałą lekcją nie tylko o wielokulturowej spuściźnie, ale przede wszystkim lekcją tolerancji i wyrozumiałości w poszukiwaniu tego, co sąsiadujące narody łączy, a nie dzieli  
Fotorelacja na str. 14.

*Panie Izabela Rulkowska,  
Honorata Nagórska i Izabela Frączek*



## DZIEŃ CZWARTAKA

**11** października 2017 roku w szkole odbył się „Dzień Czwartaka” zorganizowany przez Samorząd Uczniowski Szkoły Podstawowej oraz nauczycieli wychowania fizycznego p. Alicję i p. Wojtkę. Pierwszym punktem obchodów było uroczyste ślubowanie przy Sztandarze Szkoły. Uczniowie głośno i z zapałem

powtarzali słowa ślubowania „*My uczniowie klas czwartych przysięgamy:*  
- kolegów i nauczycieli szanować,  
- prawdę zawsze mówić,  
- słowa dotrzymywać,  
- dobrego imienia klasy nie splamić,  
- umysł i ciało doskonalić,  
- dumnie szkołę naszą reprezentować

W drugiej części czwartoklasiści wzięli udział w rozgrywkach w dwa ognie. Rywalizacja była zacięta. Uczniowie udowodnili swoją postawą fair play, że zasługują na przyjęcie do zaszczytnego grona uczniów klas starszych. Pan Dyrektor rozdał zwycięskim klasom puchary, a każdy uczeń otrzymał pamiątkowy medal oraz przepyszne ciasteczka.  
Fotorelacja na str. 15.

*Pani Małgorzata Gańska-Seelau*

## PASOWANIE UCZNIÓW KLAS PIERWSZYCH

**13** października był szczególnym dniem dla uczniów klas pierwszych SP. W obecności uczniów kl. II i III SP, Dyrekcji szkoły, swoich Rodziców oraz zaproszonych Gości stali się oni pełnoprawnymi uczniami naszej szkoły.

Uroczystość rozpoczęła się wkroczeniem kandydatów na uczniów wraz ze swoimi wychowawcami do sali gimnastycznej. Orszak zamykał król Mariusz z małżonką i gwardzistami - uczniami kl. IIIe. Wyznaczyli oni zadania z Krainy Recytacji, Śpiewu i Tańca oraz Grzeczności, którym pierwszaki musiały sprostać, aby otrzymać od starszych kolegów dary: życzliwości, przyjaźni,

uśmiechu, pracowitości i mądrości. Gdy zadania zostały dobrze wykonane dyrektor szkoły p. Robert Aszyk wraz z wicedyrektor p. Bożeną Szmyt dokonali pasowania na ucznia, a pasowani złożyli uroczyste ślubowanie. Po akcie ślubowania ks. proboszcz Józef Nowak poświęcił tornistry z przyborami uczniom kl. I. Nie zabrakło też życzeń, które w imieniu władz gminy Kolbudy złożył uczniom i ich rodzicom wicewójt p. Marek Goliński. Na zakończenie pierwszaki otrzymały słodkie kufierki i pozowały do okolicznościowych zdjęć. Fotorelacja na str. 16-17.

*Pani Beata Bretes*

## Weekend z nauką

**W** dniach 3-5 listopada 2017 r. nasi uczniowie Jakub Woźniak z kl. 2d, Szczepan Buśko i Szymon Jegorenko kl. 3e pod opieką p. Marzenny Seroczyńskiej uczestniczyli w pierwszym weekendzie z nauką we Władysławowie. Wyjazd został zorganizowany w ramach programu Zdolni z Pomorza, realizowanego przez Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku. Sponsorem wyjazdu był Grupa LOTOS S.A., partner programu od kilku lat.

W ramach weekendu 47 uczniów uczestniczyło w zajęciach z fizyki, informatyki i robotyki. W tym czasie 13 nauczycieli szkoliło się w pracy z uczniem zdolnym. Podczas tych trzech



dni uczestnicy mieli możliwość poszerzyć swoją wiedzę szkolną oraz nawiązać kontakty z uczniami innych szkół Pomorza. Mogliśmy obejrzeć wiele doświadczeń z fizyki a niektóre nawet sami wykonać. Pełni nowych wrażeń wróciliśmy do domów w niedzielne popołudnie.

*Pani Marzenna Seroczyńska*

nie z doradcą zawodowym panią Anną Schindler z Młodzieżowego Centrum Kariery w Pruszczu Gdańskim. Ich temat brzmiał „Moje predyspozycje zawodowe a wybór szkoły”.

Na zajęciach uczniowie wszystkich klas trzecich rozwiązywali Młodzieżowy Kwestionariusz Zainteresowań Zawodowych „MŁOKOZ” i obejrzeli film pt. „Dlaczego warto wybrać szkołę uczącą zawodu”. Pani Ania – doradca zawodowy omówiła czynniki ważne przy wyborze zawodu, takie jak zainteresowania, zdolności, wartości, stan zdrowia. Przedstawiono również typy szkół ponadgimnazjalnych oraz różnice pomiędzy nimi. Na koniec uczniowie dowie-

## Czytanie na dywanie

**M**iłostwo do książek i czytania trzeba rozbudzać od najmłodszych lat. W naszej bibliotece głośne czytanie jest nieodłącznym elementem każdego spotkania z dziećmi z oddziału przedszkolnego. Kontynuujemy zatem „Czytanie na dywanie”, tym razem w wersji jesiennej. W dniu 27 października dzieci wysłuchały wierszy i krótkich opowiadań



czytanych przez panie - Patrycję Wrycza, Agatę Wiśniewską i Monikę Gryńiewicz. Z książki Marii Kownackiej „Razem ze słońkiem - złota jesień”, dowiedziały się o zmianach zachodzących w przyrodzie, dlaczego liście żółkną, jakie zapasy gromadzą zwierzęta na zimę i o koralach na drzewie. Poznały pełne opisy kolorowej jesieni wiersze Natalii Usenko, Marii Konopnickiej, Małgorzaty Strzałkowskiej. Oglądały ilustracje dołączone do tekstów. Rozwiązywały zagadki z książki Anny Mikity „Zagadki dla maluchów”. Próbowały również swoich sił we własnej twórczości - wymyślając zagadki, których tematem była jesień i jej dary. Choć za oknem padał deszcz, to w bibliotece było miło i kolorowo.

*Panie Urszula Zwarra  
i Hanna Młyńska*

.....  
dzieli się, gdzie mogą szukać dodatkowych informacji na temat szkół oraz predyspozycji zawodowych.

To były pierwsze kroki w kierunku dalszej kariery – o następnych działaniach będziemy Was informować na bieżąco, a panie pedagog i psycholog zapraszają na indywidualne konsultacje przez cały rok szkolny.

*Panie Marzanna Grota  
i Aleksandra Naderza*

## Krok do kariery

**P**przed uczniami klas 3 gimnazjum ważny i trudny krok związany z wyborem kierunku dalszego kształcenia. Aby pomóc im w podjęciu trafnej decyzji, pedagog i psycholog jak co roku organizują szereg działań z zakresu doradztwa zawodowego.

Młodzież uczestniczyła już w pierwszych zajęciach, prowadzonych przez panie Marzannę i Olę, dotyczących samopoznania. Uczniowie podczas nich zastanawiali się, jacy są, jak widzą siebie i innych, a w szczególności mogli określić swój typ temperamentu.

14 i 15 listopada miało miejsce spotka-

**A**rkadiusz Niemirski, najpierw kontynuator Zbigniewa Nienackiego, dziś autor oryginalnych książek dla młodego i dorosłego czytelnika, był gościem w gminnej bibliotece w Kolbudach. Podczas autorskiego spotkania stand-upu z uczniami klas VII, które odbyło się 16 listopada, przedstawił własną twórczość. Oprócz szesnastu tomów o przygodach słynnego detektywa – historyka Pana Samochodzika (debiut w 2000r. „Pan Samochodzik i skarby wikingów”) napisał wiele powieści własnego pomysłu, obecnie pracuje nad scenariuszami fil-

## Spotkanie z pisarzem



mowymi i nowymi książkami. Akcja kilku z nich dzieje się w naszym województwie. Na szczególną uwagę zasługuje „Dziennik grzesznika”, w której nastolatki na tropie zagadek historii przenoszą się do czasów II wojny światowej, dowiadują się między innymi o Marszu Śmierci na terenie naszej gminy.

Pisarz zachęcił do częstszego sięgania po literaturę. Statystyczny Polak czyta 0,5 książki rocznie, warto byłoby ten wstydlivy wynik zmienić.

Po spotkaniu można było nabyć wybrane powieści i uzyskać autograf autora.

*Pani Izabela Frączek*

## Stimulating creativity.. Social media in Florencia

**9** września, po wielu perypetiach, wróciłyśmy z Portugalii, gdzie uczestniczyłyśmy w kursie "Stimulating creativity and innovation in the classroom/mobile devices in education" w ramach programu "ERASMUS+".

Nasz kurs obejmował grupę 28 uczestników z następujących państw: 4 osoby z Hiszpanii, 3 z Mauritiusa, 2 z Niemiec, 2 z Belgii, 2 z Choracji, 1 z Finlandii, 1 z Grecji, 1 z Węgier, 1 z małej wyspy koło Madagaskaru i 11 z Polski. Zajęcia prowadzone były w mniejszych grupach, w systemie zmianowym. Miałyśmy możliwość zobaczenia "klas przyszłości" (których twórcami są Portugalczycy), obejrzeć szkoły, dowiedzieć się o sposobach i formach



możliwość wypróbować wiele nowych narzędzi, które można wykorzystać w pracy z uczniami. Zwieńczeniem kursu było opracowanie, w grupach o międzynarodowym składzie, scenariusza zajęć z wykorzystaniem poznanych aplikacji.

Pomiędzy uczestnikami kursu panowała bardzo przyjazna atmosfera, która



**W** dniach od 17 do 24 września 2017 miałyśmy przyjemność uczestniczenia w kursie pt., "Social Media in the Classroom" w słonecznej i okazjonalnie desz-



czowej Florencji.

Na zajęciach współpracowałyśmy z nauczycielami z różnych kra-

## Erasmus+



prorowadzenia w nich zajęć. Organizatorzy zaplanowali nam tak czas, że całe dni były wypełnione zajęciami i tylko dwiema krótkimi, popołudniowymi wycieczkami (do Lizbony i Roca Cape - najdalej na zachód wysuniętego punktu Europy). Poznałyśmy i miałyśmy



wpływała na doskonalenie naszych umiejętności językowych i wymianę doświadczeń.

Wszystkim, którzy przyczynili się do naszego wyjazdu - dziękujemy.

*Panie Zofia Falkowska  
i Marzenna Seroczyńska*



jów m.in.: Węgier, Bułgarii, Hiszpanii, Estonii. Wykładowcy pochodzili z Włoch oraz Turcji.

Podczas 30 godzinowego kursu miałyśmy możliwość poznania zaawansowanych funkcji mediów społeczności-

wych przydatnych w pracy nauczyciela. Poznałyśmy także narzędzia IT stymulujące kreatywność i innowacyjność w metodach nauczania

Dodatkowym atutem kursu była konieczność komunikacji w języku angielskim.

Stanowiliśmy doskonały, wzajemnie wspierający i uzupełniający się zespół. Bardzo dziękujemy za umożliwienie nam uczestnictwa w tego typu przedsięwzięciu, które było dla nas wyjątkowym, nierutynowym doświadczeniem.



W szczególności dziękujemy p. Izabeli Średzińskiej – pomysłodawczyni i koordynatorce całego programu oraz p. Ewelinie Michalak za wsparcie techniczne.

*Panie Beata Handzlik-Mydlowska i Małgorzata Sadownik*

## How to...

W dniach 08-15.10.2017 w ramach projektu Erasmus+ jako nauczycielki wychowania fizycznego ZKPiG w Kolbudach Izabela Bernad i Alicja Klonowska przebywałyśmy na Malcie. Podobnie jak 14 innych nauczycieli naszej szkoły uczestniczyłyśmy w programie z zakresu kreatywności i zastosowania nowych narzędzi TIK, uatrakcyjnających naszą pracę z uczniami na lekcjach. Te-



## Erasmus+



matem kursu było: „How to maximise learning on field trips”. Szkolenie odbywało się w miejscowości Bugibba w pn.-zach. części wyspy w szkole Alpha School of English. Tworzyłyśmy dwuosobową grupę, którą prowadziła rodowita Brytyjka z Monchasteru - Gill Moonly. Zajęcia częściowo odbywały się w sali multimedialnej, gdzie musiałyśmy samodzielnie przygotować 3 wycieczki po Gozo i Malcie. Opraco-

poznaliśmy jego historię. Następnie zjechaliśmy schodami ruchomymi (pierwszymi w Warszawie), aby udać się autokarem do Schroniska "Syrenka".

Sobota powitała nas deszczem, dlatego nie mogliśmy w pełni podziwiać uroków Łazienek Królewskich. Kolejnym punktem programu naszej wycieczki było Muzeum Narodowe, gdzie w dwóch grupach uczestniczyłyśmy w lekcji muzealnej "Muzealne przeboje". Jednym z oglądanych przez nas obrazów była "Bitwa pod Grunwaldem" Jana Matejki. Na zakończenie wjechaliśmy windą na trzydzieste piętro Pałacu Kultury i Nauki, skąd mogliśmy obejrzeć panoramę Warszawy z wysokości 114 metrów. W dobrych humorach i pełni wrażeń udaliśmy się w drogę powrotną do Kolbud.

*Pani Marzenna Seroczyńska*

wałyśmy program największych atrakcji, środki transportu, wstępy do galerii, muzeów, klasztorów, bunkrów, podziemnych tras turystycznych itp. A potem, bazując na zdobytych informacjach i planie, sprawdziliśmy wszystko w praktyce. Druga część kursu obejmowała więc zajęcia w terenie: wycieczki



do stolicy Valletty, zwiedzanie wyspy Gozo, miejscowości Mellieha z sanktuarium w skałach wybrzeża i podziemną trasą turystyczną z czasu drugiej wojny światowej. Następnie omawiałyśmy realizację i przeprowadzałyśmy ewaluację pod kątem grup młodzieżowych. Wszystko oczywiście w języku angielskim przy wsparciu naszej opiekunki Gill. Było to bardzo ciekawe doświadczenie, nowe kompetencje, super zabawa i doskonalenie języka angielskiego. Dziękujemy wszystkim, którzy pomogli zorganizować nasz wyjazd, szczególnie p. Izabeli Średzińskiej i Ewelinie Michalak.

*Panie Izabela Bernad i Alicja Klonowska*



## WARSZAWA

20 września br. 40 uczniów klas VII i 2 gimnazjum, uczestniczących w projekcie "Cztery razy K", udało się na wycieczkę do Warszawy. Podczas wyjazdu mogliśmy zwiedzić Starówkę wraz z Krakowskim Przedmieściem i Grób Nieznanego Żołnierza. Z przewodnikiem obejrzelśmy Zamek Królewski i

## KOŚCIERZYNA

W sobotę 14 października br. grupa uczniów naszej szkoły, uczestniczących w projekcie "Cztery razy K" udała się na wycieczkę. W Kościerzynie zwiedziliśmy Muzeum Kolejnictwa, które powstało w 1992 roku. Obejrzelśmy różne parowozy, niespotykane już pojazdy szynowe i ruchomą makietę stacji Kościerzyna. Na koniec mogliśmy przejechać się drezyną. Z Kościerzyny udaliśmy się do Kaszubskiego Parku Etnograficznego we Wdzydzach Kiszewskich. Tutaj mogliśmy zobaczyć jak żyło się na Kaszubach w dawnych czasach. Wzięliśmy również udział w lekcji, podczas której niektórzy z uczniów mogli się przekonać jak dotkliwe były kary dla uczniów wiele lat

## Z życia szkoły

temu. Mimo niesprzyjającej pogody humory wszystkim dopisywały i wróciliśmy zadowolony z udanego wyjazdu.

*Pani Marzenna Seroczyńska*

### 4xK BYDGOSZCZ

Uczniowie klas I-III SP uczestniczący w programie "Cztery razy K", uczestniczyli w wycieczce do Bydgoszczy. Głównym celem wyjazdu było nietypowe miejsce - Muzeum Mydła i Historii Brudu. Każde



dziecko wykonało mydło wg swojego pomysłu, dobierając foremkę ulubionego kształtu, dodatki oraz zapach. Powstały piękne, kolorowe i pachnące różnymi aromataми mydła. W muzeum obejrzeliliśmy ciekawe ekspozycje pokazujące w jaki sposób ludzie dbali o higienę na przestrzeni różnych wieków. Niektóre eksponaty wzbudziły zdziwienie, inne śmiech. Wizyta wszystkim się bardzo podobała, tym bardziej że wykonane przez siebie mydła każdy uczestnik mógł zabrać do domu. Potem mieliśmy okazję podziwiać piękne miejsca w Bydgoszczy, m.in. Starówkę oraz Wyspę Młyńską położoną wśród meandrów rzeki Brdy. Wyjazd był bardzo ciekawy i udany a uczestnicy bardzo zadowoleni.

*Pani Beata Bretes*

### 4xK TORUŃ

Grupa uczniów kl. IV-VII oraz klas gimnazjalnych swoje spotkanie z astronomią rozpoczęła od wizyty w Obserwatorium Astrono-



micznym w Piwnicach k. Torunia. Jest to placówka Centrum Astronomii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, a jednocześnie największy ośrodek astronomii obserwacyjnej w Polsce. Katedra Astronomii i Astrofizyki położona w malowniczym parku udostępnia do zwiedzania, m.in. największy teleskop w Polsce, zwierciadlany teleskop Schmidta-Cassegraina oraz historyczny astrograf Drapera.

W Katedrze Radioastronomii zwiedza się m.in. dwa radioteleskopy: 15-m oraz największy w Polsce i naszej części Europy - radioteleskop 32m. Po obserwatorium



wie. Po wizycie w obserwatorium dalsze zajęcia odbyły się już w Toruniu, gdzie w Planetarium uczniowie obejrzelili opowieść o niezwykłych i ekstremalnych warunkach panujących w Układzie Słonecznym. Sprawdzili pogodę, jaką zastaną przyszli mieszkańcy baz na Księżycu i Marsie. Poszukali wśród planet miejsc z ekstremalnym wiatrem, ciśnieniem, wyładowaniami czy opadem, a nawet zanurzyli się wirtualnie w gradzie diamentów. Po tych wrażeniach udali się do sali Geodium, aby podobnie jak klasy młodsze, poznać tajniki kuli ziemskiej.

Po dawce wiedzy astronomicznej wszyscy uczestnicy wyjazdu zwiedzili ciekawe zakątki Starego Miasta, skosztowali toruńskich pierniczek i wspólnie udali się przed pomnik Mikołaja Kopernika, gdzie tradycyjnie zrobiliśmy pamiątkowe fotografie. Mimo deszczowej pogody wycieczka była bardzo udana.

*Pani Beata Bretes*

### GDAŃSK

W ramach wyjazdów edukacyjnych z programu 4xK uczniowie klas III SP uczestniczyli w wycieczce do Heweliana. Wystawa „Z energią!” mieszcząca się w historycznym budynku Kapońniery Południowej odkryła wszystko, co związane jest z wytwarzaniem energii i re-energią. Na kilkudziesię-



ciu stanowiskach dzieci obserwowały, doświadczały, a także wywoływały różnorodne zjawiska. Warsztaty „Kropla zabawy” przybliżyły niecodzienne oblicze wody. Pobudzały ciekawość otaczającym nas światem przy pomocy interaktywnych wystaw i działalności edukacyjnej.

*Pani Katarzyna Stasiak*



## GDYNIA

**W** listopadzie oddziały przed- szkolne 0a i 0b odwiedziły podwodny świat w Akwarium w Gdyni. Dzieci wzięły udział w warsztatach edukacyjnych pt. „Mieszka- my nad Bałtykiem”. Dzięki nim dowie- działy się, jakie stworzenia morskie za- mieszkują morze Bałtyckie np. iglicznia chowający się w łące podwodnej, gala- retowate meduzy, foki, mewy śmieszki i mnóstwo innych zwierząt.

*Pani Patrycja Wrycza*



## KONCERTY

### „Zaczarowana je- sień”

**W** pierw- szym koncer- cie w tym roku usły- szeliśmy zarówno arie Wolfganga Mo- zarta, jak i piosenki: „Na straganie”, „Orzech”, „Taka ryba!” w wykonaniu Marii Malinowskiej (sopran) i Roberta Henninga (baryton). Pan Mikołaj wirtu- ozowsko grał na kil-



ku harmonijkach, a wykonywał muzy- kę wielu gatunków – od klasyki do jaz- zu. Akompaniowała Aleksandra Bieg- Piaseczna, a koncert prowadziła Bar- bara Żurowska-Sutt. Czas upłynął szybko przy zmieniają- cym się repertuarze. Artyści twierdzili, że czują się w naszej szkole jak w prawdziwym te- atrze operowym.

### „Czy muzyka jest potrzebna?”

**K**oncert W pierwszym koncercie w tym roku usłyszeliśmy zarówno arie Wolfganga Mozarta, jak i piosenki: „Na straganie”, „Orzech”, „Taka ryba!” w wy- konaniu Marii Malinowskiej

(sopran) i Roberta Henninga (baryton). Pan Mikołaj wirtuozowsko grał na kil-



ku harmonijkach, a wykonywał muzy- kę wielu gatunków – od klasyki do jaz- zu. Akompaniowała Aleksandra Bieg- Piaseczna, a koncert prowadziła Barba- ra Żurowska-Sutt.

*Pani Anna Artemiuk-Zięba*

# KONKURSY

## Szachiści z Gimnazjum mistrzami woj. pomorskiego

**16** października 2017r. w Kwidzynie drużyna szachi- stów z naszego gimnazjum wywalczyła I miejsce w Finałach Woje- wódzkich Igrzysk Młodzieży w Szachach Drużynowych. Zwycięski skład czteroosobowej drużyny tworzyli Oli- wer Wirkus z klasy 2B-kapitan drużyny,

Cyprian Obrycki z klasy 7d, Józef Mróz z klasy 7b, Miriam Grot z klasy 7a. Dru- żyna otrzymała puchar i pamiątkowy dyplom, a każdy z zawodników medal. Walka w finale wynikała z wcześniej- szych zwycięstw, w rozgrywkach na

szeceblu powiatowym, gdzie uczniowie naszej szkoły pokonali rywali z Przejaz- dowa, Trąbek Wielkich i Pszczótek, a następnie w półfinale wojewódzkim, pokonali przeciwników ze szkół w Ko- ścierzynie, Starogardzie Gdańskim i Brusach. Każdy etap zawo- dów to wysiłek, duże emocje i budowanie zgranej drużyny. Dodam, że organizatorem rozgrywek powiatowych i półfinałów była wzorem lat ubiegłych nasza szkoła. Gratulacje dla tęgich głów i po- wodzenia w kolejnych turnie- jach.



*Pani Dorota Zielińska*

## Szkolny konkurs plastyczny

**W**yniki konkursu plastycznego "Jan Paweł II wzorem osoby zachęcającej do przeżywania i niesienia nadziei"

I miejsce Kuzior Ksawery  
II miejsce Hubrich Kornelia  
III miejsce Kruszkowska Daria

*Pani Żaneta Wisowata*

## „MAM TALENT”

**N**ie od dziś wiadomo, że do naszej szkoły uczęszcza wielu utalentowanych uczniów. Nauczyciele świetlicy postanowili dać im możliwość zaprezentowania zdolności i zorganizowali konkurs „Mam talent”.

Impreza miała miejsce 20 października 2017r. w stołówce szkolnej. Odbyło się 18 niezwykłych występów. Był zapierający dech w piersiach pokaz Fit-Kid, zabawna prezentacja taekwondo, porywające występy taneczne: cza-czy, dancehall hip-hop, shuffle dance, wzruszające gry na instrumencie i poruszające prezentacje wokalne. Widać było, że uczestnicy starannie przygotowali się do swoich występów, za co oklaskami dziękowała im licznie zgromadzona publiczność. Atmosfera konkursu była naprawdę gorąca.

Doskonale zaprezentowali się nie tylko uczestnicy przeglądu talentów, ale także na wysokości niezwykle trudnego zadania stanęło jury. W jego skład wchodziłi gimnazjaliści z klas trzecich: Natalia Paweł i Diana Lejkowska z 3b oraz Szczepan Buśko i Konstancja Aszyk z 3e. Fachowo komentowali oni każdy występ i udzielali wskazówek uczniom biorącym udział w konkursie. Dobrze z powierzonych zadań wywiązały się także: prowadząca konkurs Barbara Kudon z klasy VIIb oraz dziewczęta z klasy 3b, obsługujące sprzęt - Małgorzata Wiejak i Zuzanna Włodarczak.

### Wyniki konkursu:

**I miejsce- Paulina Karłowska IVc – pokaz Fit-Kid**

**I m-ce - zespół Bad girls w składzie: Natalia Ignierowicz, Alicja i Zofia Maruszak, Kamila Kowalska, Antonina**

**Bielewicz, Agnieszka Gałan) - dancehall hip-hop**

**II m-ce - Zuzanna Kujawa IVe - gra na flecie**

**II m-ce - Marta Samotyjak VIIe - śpiew**

**III m-ce - Nela Szmelter 2e gimnazjum - gra na fortepianie i śpiew**

23 października odbyło się wręczenie dyplomów, rozdanie nagród i słodkich upominków.

*Panie Aleksandra Morawska, Hanna Klamrowska i Urszula Sychta*

## „JESIENNY KRAJOBRAZ”

**W** listopadzie w świetlicy kl. IV-VII i gimnazjum odbył się konkurs plastyczny pt. „Jesienny krajobraz”. Uczestnicy jak mróweczki cierpliwie i z dużą starannością przyklejali do kartek różne zboża oraz nasiona roślin strączkowych. Nie obyło się też bez podjadania (bo to smaczne i zdrowe), ale na szczęście ziarna wystarczyło i powstały niepowtarzalne, wyjątkowe prace.

Nauczyciele świetlicy wraz z uczniami wybrali zwycięzców. I tak:

**I miejsce - Bogna Jakusz kl. Vb,**

**II miejsce - Zuzanna Kujawa kl. IVe,**

**III miejsce - Marcelina Krzymowska kl. Vb i Zuzanna Smoleń kl. Vb.**

Gratulujemy!

*Panie Aleksandra Morawska, Hanna Klamrowska i Urszula Sychta*

## Szkolny konkurs WQWoPAJ - Irlandia

**B**ardzo dziękuję wszystkim uczniom biorącym udział w szkolnym etapie konkursu. Gratuluję zwycięzcom. **Pierwsze miejsce zajął Goran Pangelow z klasy 5b, drugie miejsce zajęła Karolina Haliniarz również z klasy 5b, trzecie miejsce zajął Eryk Żółtowski z klasy 5d.**

Etap wojewódzki odbędzie się w drugiej połowie lutego w SP nr 8 w Gdańsku.

*Pani Gabriela Rusiecka*

## Gminny konkurs recytatorski

**O**statni tydzień zajęć upłynął pod znakiem przygotowań młodszych uczniów do Gminnego Konkursu Recytatorskiego dla klas I-III Szkół Podstawowych Gminy Kolbudy. Recytacja tekstu, ćwiczenia dykcji, intonacji - to wszystko miało pomóc uczestnikom konkursu w jak najlepszym zaprezentowaniu się przed jury i publicznością zgromadzoną w sali koncertowej UG Kolbudy. Wysiłek włożony w przygotowanie został doceniony, szczególnie u najmłodszych uczniów naszej szkoły, którzy zdobyli I, II i III miejsce w kategorii klas pierwszych.

Oto laureatki:



*foto: R.Nowak*

**I miejsce - Maja Bork kl. Ic**

**II miejsce - Daria Jęda kl. Ib**

**III miejsce - Marta Wrzesińska kl. Ia**  
Serdecznie gratulujemy!

*Pani Beata Bretes*

## „Cicho szumi wiatr w leszczynach”

**W** listopadzie nauczyciele świetlicy dla klas IV-VII SP w Kolbudach oraz klas gimnazjalnych zachęcali utalentowanych uczniów, aby chwycili w ręce pióra, długopisy, ołówki lub zasiedli do komputera i spróbowali swoich sił w trudnej sztuce tworzenia utworu literackiego-opowiadania lub wiersza na konkurs „Cicho szumi wiatr w leszczynach”. Bohaterem dzieła należało uczynić wiatr o dowolnej porze roku, który jak wiado-

mo w ciepłe dni wieje delikatnie, muska nasze twarze, przynosi orzeźwienie. W zimne natomiast mrozi nas swym powiewem. Czasem zrywa się gwałtownie i porywa różne przedmioty. Innym razem zaprasza liście do tańca. Nieraz towarzyszy mu deszcz, niekiedy słońce.

Wena twórcza nie opuszczała uczestników konkursu, powstały zatem ciekawe utwory i jury nie miało łatwego zadania.

### Wyniki konkursu: SP

KATEGORIA- OPOWIADANIE

**I m-ce - Olaf Zuchowicz IV c**

**II m-ce - Honorata Kalinowska IVf**

**III m-ce - Szymon Sobolewski- IV e**

**wyróżnienie - Oliwia Dziewiałtowicz - VIb**

**KATEGORIA- WIERSZ**

**I m-ce - Amelia Las VIe**

**II m-ce - Zuzanna Lachowicz VIe**

**III m-ce - Katarzyna Białkowska VIa**

**Klasy siódme i gimnazjalne**

**KATEGORIA- WIERSZ**

**wyróżnienie- Marta Samotyjak- VIIe**

**Zofia Stanisławek-2b**

*Panie Aleksandra Morawska, Hanna Klamrowska i Urszula Sychta*

## ZAWODY SPORTOWE

**28** października 2017 po raz czwarty Klub KS Achilles Kolbudy był gospodarzem Międzynarodowego Turnieju Zapaśniczego o Puchar Wójta Kolbudy w zapasach stylu klasycznym oraz mini zapasach. Wystartowało 95 zawodników z 10 klubów (w tym z Rosji). Marcel i Michał uczestnicy zawodów są uczniami naszej szkoły (kl.Vd). Trzymaliśmy za nich mocno kciuki, a przedstawiciele Samorządu Uczniowskiego SP byli i kibicowali z super rezultatem. Chłopcy weszli na podium :-)

**I miejsce Marcel Kibort**

w kategorii wagowej 32 kg

**III miejsce Michał Kibort**

w kategorii wagowej 35 kg

Marcel i Michał trenują zapasy od 4 lat.

Z każdego zawodów wracają z medalem



lub pucharem. Ogromne gratulacje. Jeżeli ktoś z Was chciałby trenować za-

pasy, proszę "wejść" na FB klubu tam znajdziecie aktualny numer telefonu trenera (na banerze przy szkole jest nieaktualny).

*Pani Małgorzata Gańska-Seelau*

## Szkoła filialna w Buszkowach

**W** piątek 10 listopada, przed dniem Narodowego Święta Niepodległości, uczniowie klas wraz z panią Martą Górską oraz Anetą Górską przygotowali spotkanie patriotyczne. W sali gimnastycznej odbył się apel, gdzie w otoczeniu białoczerwonych dekoracji, przy akompania-



mencie gitary, przypomniano wszystkim drogę do odzyskania niepodległości naszego kraju. W apelu uczestniczyły dzieci z oddziału przedszkolnego, które wzięły udział w krótkim quizie na

zję wsiąść do policyjnego samochodu i użyć "koguta"... co wzbudziło największą emocji. Pytań nie było końca. Niektórzy uczniowie już podjęli decyzję o swojej przyszłości i chcą zasilić szeregi naszych stróżów prawa. Jeszcze raz serdecznie dziękujemy wszystkim pracownikom Komisariatu Policji w Kolbudach za wspaniałą lekcję. Trzymamy kciuki oraz życzymy samych sukcesów w codziennej pracy.

...

**J**ak co roku dzieci z klasy 2 i 3 filii w Buszkowach, uczestniczyły w przygotowaniu zdrowego śniadania. Uczniowie zrobili pyszną sałatkę z wykorzystaniem domowych przetworów. Smakiem dnia był świeży wyciśnięty sok z ogrodowych warzyw. Dzieci przypomnieli sobie znaczenie "piramidy zdrowia" w codziennym jadłospisie, obsługiwały sprzęt gospodarstwa domowego w sposób bezpieczny oraz potrafiły posprzątać po zajęciach. Wspólne śniadanie było bardzo przyjemne oraz....pyszne!

*Pani Paulina Wąsowicz*



temat patriotyzmu.

**U**czniowie Szkoły Filialnej w Buszkowach mieli przyjemność odwiedzić Komisariat Policji w Kolbudach. Dzieci przyjrzały się bliżej pracy policjanta, zwiedziły cały komisariat, miały oka-

# REWIZYTA Z UFFENHEIM



# WIZYTA W SANKT-PETERSBURGU



# Z WIZYTĄ NA UKRAINIE



# D Z I E Ń C Z W A R T A K A



# PASOWANIE UCZNIÓW KL. I SP





# PASOWANIE UCZNIÓW KL.I SP



# DZIEŃ NAUCZYCIELA



# ŚWIĘTO 11 LISTOPADA



**A**sertywność, to znaczy umiejętność odmawiania, jest w dzisiejszych czasach na skraju wyginięcia. Ile razy robimy coś jedynie z powodu strachu, chęci bycia uważanym za lepszego czy po prostu z przymusu? Temat ten jest ogromny i można się wypowiadać na jego podstawie na wielu płaszczyznach. Jednak ja chciałabym opisać nasze szkolne zmagania z nieumiejętnością odmowy.

**Po pierwsze** musimy zauważyć, że wszystko, co robimy, piszemy, wykonujemy jako jednostka. Naszym obowiązkiem wcale nie jest upowszechnianie tego. Wręcz przeciwnie, mamy bowiem prawo do objęcia naszych „dział” prawami autorskimi. Szanujemy własną pracę. Nie dawajmy spisywać pracy pisemnej jakiegokolwiek osobie, która wcale się nie napracowała. Skoro poświęciliśmy na przygotowanie czegośkolwiek więcej niż pięć minut, kosztowało nas to wysiłek i czas, dlaczego więc inna osoba miałaby uzyskać to samo całkowicie za darmo? Czy uważacie to za sprawiedliwe?

**Po drugie** nie dajmy się zastraszyć. Większość z naszych rówieśników nie ma mocy, której nie można by było unicestwić. Często wysyłane pod naszym adresem pogróżki są jedynie chęcią pokazania pragnienia bycia uważanym za silniejszego, niż się w rzeczywistości jest. Dlaczego mielibyśmy zatem dawać

# ASERTYWNOSĆ



coś osobie, która nigdy nam się nie odwdzięczy? Której za grosz nie ufamy? Jeżeli się pozwoli zrobić coś komuś bez konsekwencji, zrozumie, że może tak robić w nieskończoność, a to niesie dalsze wykorzystywanie nas.

Zdarza się jednak też, że wykonujemy polecenia innych z niby własnej nieprzymuszonej woli. No właśnie niby. Tak naprawdę chcemy jedynie, by ludzie uważali nas za miłych, życzliwych i niezastąpionych, jest to w sumie dobre, ale nie wszystkim z nas udaje zachować się tę zdrową granicę pomiędzy pragnieniami własnymi a pragnieniami innych. Każdy z nas miewa takie chwile, że po

prostu nie ma serca odmówić. Problem zaczyna się wtedy, kiedy ta chwila trwa cały czas, od dnia przez noc do kolejnego poranka. O ile wiele osób cieszy niesieniem pomocy przykładowego Stasia, to brak asertywności niszczy go od środka. Uważam to za jeden z nałogów. Myślę, że podobnie jak od komórki czy używek można się uzależnić od niesienia pomocy. Trzeba robić wszystko w granicach zdrowego rozsądku. Trzeba uświadomić sobie pewne fakty. Między innymi to, że problemy ludzi „potrzebujących” potrafią być poważne, ale mogą też być błahе. Należy się więc nauczyć odróżniać potrzebę wsparcia. Zwyczajna nuda przyjaciela z pewnością różni się od śmierci bliskiej mu osoby. Musimy zauważyć, że skoro za każdym razem będziemy wykonywać prośby innych, staniami się ich służą, a od tego tylko kilka kroków do zostania niewolnikiem.

Proszę Was, uważajcie na to, o co ktoś Was prosi. Nie musicie pomagać wszystkim. Tak samo jak wszyscy nie muszą pomagać Wam. Nauczmy się mówić „nie”.

*Adrianna Hope kl.3A*

## Aplikacje przydatne w szkole

*Chciałabym wam przedstawić 5 aplikacji ze Sklepu Play, na które zwróciłam uwagę podczas moich poszukiwań nowych metod nauki, by uczyć się w sposób bardziej przyjemny i efektywny niż klasyczne wkuwanie. Poza tym miałam nadzieję, że może poznam rozwiązanie niektórych problemów, z którymi borykam się na co dzień w tym intensywnym czasie – czasie nauki w szkole.*

### Nr 1 „iSzkoła”

Zacznę od podstawowej aplikacji, której używam często i nieraz bardzo mi się przydała. Jednym z moich największych problemów w roku szkolnym jest zapamiętanie wszystkich terminów:

wtorek-sprawdzian, środa-odpytywanie z geografii, na czwartek trzeba przynieść podpisaną zgodę, piątek-zamiast WoS-u historia ... I tak bez końca. Wiele informacji nie ukazuje się w Librusie. Ta aplikacja pomoże Ci to ogarnąć. Podobna mi się jej prostota. Wszystko łatwo uporządkować i znaleźć dzięki stronie głównej, na której znajduje się Twój plan lekcji. Gdy klikniesz na daną godzinę z przedmiotem, możesz zamieścić notatkę, np. sprawdzian. Inne opcje to: dodanie prac domowych (z możliwością ustawienia przypomnienia) albo wstawienie zdjęcia, nagrania głosowego czy nawet oceny (choć tego akurat nie używam, bo wszystko mam w Librusie). Dzięki tej aplikacji nie musisz się stresować, czy czegoś nie zapomniałeś, wystarczy jedno spojrzenie.

### Nr 2 „Quizlet”

To aplikacja, którą możesz wykorzystać do nauki przeróżnych dziedzin. Działa ona na zasadzie fiszek. Znajdujesz dział, który Cię interesuje - np. „Surowce mineralne Polski” - i zaczynasz naukę. Jeżeli wolisz sam stworzyć swoje fiszki, oczywiście istnieje taka opcja. Jest to dobry i wygodny sposób, by zapamiętać daty, definicje czy... cokolwiek!

### Nr 3 „Photomath”

Ta aplikacja pomoże Ci sprawdzić, czy w działaniu nie popełniłeś błędu. Wystarczy, że zrobisz zdjęcie zadaniu matematycznemu, a uzyskasz odpowiedź. To nie wszystko, bo istnieje także opcja przeanalizowania drogi do wyniku - krok po kroku, dlatego jeżeli nie jesteś pewien, jak zrobić działanie, możesz je

zgłębić! Niestety nie działa ona dobrze na odręczne pismo, więc w grę wchodzi podręcznik i ćwiczenia.

#### Nr 4 „Translator Master”

Jak już jesteśmy przy robieniu zdjęć... Oto aplikacja, która tłumaczy tekst z fotografii na wybrany język. (Istnieje oczywiście możliwość klasycznego tłumaczenia). Sama jeszcze nie korzystałam z niej wiele razy, ale podoba mi się

opcja tłumaczenia zdjęcia oraz wiem, że w niektórych sytuacjach może okazać się strzałem w dziesiątkę.

#### Nr 5 „Memrise”

To jeden z moich ulubionych sposobów na naukę języków- metoda stopniowego poznawania słówek i powtarzania. Przechodzisz z poziomu na poziom, ale zawsze możesz wrócić, przejrzeć bazę wyrazów, które już znasz i je sobie przypo-

mnąć. Dzięki tej aplikacji istnieje możliwość uczenia się nie tylko języków, ale też innych przedmiotów.

Mam nadzieję, że coś dla siebie wypróbowasz i przyda Ci się któraś z doradczych przeze mnie aplikacji. Serdecznie zapraszam do próbowania, aby samemu jeszcze dokładniej je odkryć i przeanalizować.

*Antonina Wawryk kl.3A*

**W**iadomo, że zdenerwowanie niekorzystnie wpływa na nasz organizm, ale moim zdaniem jeden rodzaj stresu jest nawet wskazany, mobilizuje on uczniów do systematycznego uczenia się i rozszerzania wiedzy na zadany temat. Może to wpłynąć korzystnie na ich rozwój i dalszą edukację. Jeśli wiemy, że mamy z czegoś sprawdzian i stresujemy się, to naturalną rzeczą u człowieka powinno być zasiądnięcie do książek i poświęcenie chociaż godziny na naukę. Zupełnie inaczej będziemy wtedy podchodzić do tego wyzwania, będziemy pozytywniej myśleć o nadchodzącym sprawdzianie.

Drugi rodzaj stresu spowodowany jest tym, że mimo uczenia się i dawania z siebie wszystkich sił, wracamy ze szkoły ze słabą oceną. Do tego niepokoju może dołączyć się jeszcze parę nieko-

ruka. Drugim powodem pogłębienia stresu może być duży nacisk ze strony rodziców albo opiekunów. Nie powinni oni nas zmuszać do nauki i mówić, co się stanie, jak nie dostaniemy 5. Bardzo źle to wpływa na część osób, bo niektórzy od razu denerwują się i myślą, co będzie w przypadku niepowodzenia. Nie przykładają się wtedy do nauki, bo

## Stres i panika przed sprawdzianem

wiedzą, że i tak nie dadzą rady. Ktoś może mieć bardzo wysokie ambicje i oceny, a i tak się stresować. Jest mu wtedy ciężko zebrać jakiegokolwiek myśli i skupić się na tym, co trzeba napisać, a co więcej jest mu jeszcze gorzej, jeśli akurat z tej tematyki nie ma wiedzy.

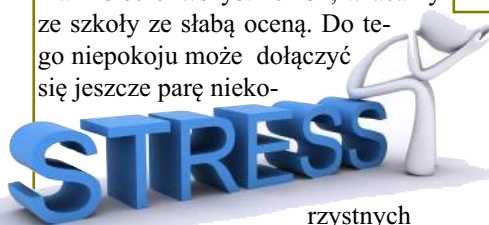
Co może pomóc nam wszystkim w opamięnieniu stresu?

Jedną z rzeczy jest skoncentrowanie się

na wykonywanym zadaniu. Wcześniej można zapytać nauczyciela, jakie będą przykładowe zadania i wykonać je w domu. Jeśli zrobimy to, będziemy czuli się pewniej i możemy myśleć, że jak się skupimy, to damy radę. Możemy również przed klasówką porozmawiać z bliskimi, to poprawi nasze samopoczucie i zwiększy nasz komfort. Pomocna może być też aktywność fizyczna i drzemka. Często przyczyną stresu może być zbyt mała ilość snu. Jeśli śpimy w nocy za mało, wystarczy 15min. snu w ciągu dnia. Duża aktywność fizyczna też odświeża i poprawia humor.

Według mnie stres może mieć funkcję motywującą, ale przewlekły i długotrwały to zabójstwo dla organizmu. Objawami negatywnymi są częste bóle głowy, płacliwość i słaba odporność. U ludzi, którzy się często stresują, mogą wystąpić negatywne reakcje psychiczne. Może być to lęk przed porażką, myślenie o tym, że albo napiszą sprawdzian na 0% albo na 100%. Przejawia się to także tym, że skupiają się tylko i wyłącznie na swoich negatywach, pomijając dużo pozytywnych stron.

*Zuzanna Włodarczyk 3B*



rzystnych czynników. Możemy myśleć, że mimo starania się i tak nic nie wejdzie do naszej głowy i nawet jak będziemy się uczyć, to będzie to nieefektywna na-

## Tajemnice Australii

**A**ustralia to kraj położony na półkuli południowej, jest zupełnie odmienny od pozostałych państw. Przede wszystkim oddziela go zupełnie inna fauna. Ponad połowę żyjących tam zwierząt stanowią endemity, czyli takie zwierzęta, które nie wy-

stępują nigdzie indziej. Chciałam poruszyć ten temat i krótko opowiedzieć o kilku endemitach tam żyjących.

Pierwszym z takich zwierząt jest kolczatka. To małe stworzenie trochę większe od jeża. Ma nieco wydłużony pyszczek, na którym znajdują się sensory,



umożliwiające mu znalezienie pokarmu. Jak udowodniono podczas badań w Nowej Południowej Walii, najbardziej wykształconymi zmysłami kolczatek są

węch oraz słuch. Natomiast ich prawdopodobnie najsłabszym ze zmysłów jest wzrok. Stworzonka prowadzi samotniczy tryb życia. Podobnie jak jeże zapadają w hibernację i w obronie własnej zwiwiają się w kulkę, postawiając tym samym igły. Kolczatka dożywa około 10 lat. Rekord stanowi osobnik z Philadelphia Zoo, który dożył 49 lat.

Kolejnym endemitem jest dziobak. Charakteryzuje się szerokim, płaskim

ogonem, który magazynuje energię w postaci tłuszczu. Dziobak jako jeden z nielicznych ssaków to stworzenie wodne, a jako jedyny składa jaja. Co ciekawe odkryto, że u samców tego gatunku w ostrogach u kości piętowej produkowany jest jad. Nie zagraża on jednak życiu wystawionemu na jego działanie, a jedynie powoduje poważny



w herbie Australii widnieje kangur. Charakterystyczną cechą tych ssaków jest torba, w której przechowują młode. Ciekawe jest to, że

uszczerbek na zdrowiu. W grupie australijskich endemitów nie mogło zabraknąć kangurów. Te skoczne zwierzęta od dawna stanowią symbol kraju. Do dziś

rodzenia wypadają w Australii w środku lata i są obchodzone na plaży. 25 grudnia rodziny zbierają się nad brzegiem oceanu przy wspólnym grillu. Wszyscy wymieniają się prezentami, śmieją się i żartują, zażywają także kąpiele, grają w plażowe gry oraz w krykieta. Dodatkowym powodem do świętowania jest fakt, że zaczynają się wtedy letnie wakacje! Choinkę stanowi tu roślina zwana australijskim krzaczkiem. Święty Mikołaj jest ubrany w strój... pletwonurka i zdarza się, że przybywa na desce windsurfingowej. Popularnym deserem w tejsze święta Bożego Narodzenia jest PAVLOVA (rodzaj torcika bezowego udekorowanego bitą śmietaną i świeżymi owocami, smakuje najlepiej z tru-



potoczna nazywa „kangury” to tylko nazwa podrodziny. Wyróżniamy ponad 50 gatunków tych stworzeń. Niektóre z nich opanowały nawet umiejętność wspinania się na drzewa, za przykład możemy podać drzewiaka rudego.

Podsumowując, Australia to kraj bogaty w endemity.

*Adrianna Hope kl.3A*

## ŚWIĘTA dookoła ŚWIATA

Zbliża się magiczny czas świąt. Zaczynamy myśleć o pięknej choince, prezentach, zapachu pierniczek i mamy nadzieję, że spadnie śnieg, który tak kojarzy nam się z tym klimatem. Ale czy nie ciekawilo Was nigdy, jak wyglądają święta na innych kontynentach? Co inna kultura, to inne tradycje. Przyjrzyjmy się kilku przykładom.

**Afryka** Tradycje święta w Etiopii obchodzone są według starożytnego kalendarza juliańskiego, dlatego święto Bożego Narodzenia przypada na 7 stycznia. Nazywa się ono Genna lub Lidet. Do bożonarodzeniowych tradycji należy również genna (stąd wzięła się też nazwa święta), czyli gra w coś w rodzaju hokeja na trawie. Według legendy w noc narodzin Jezusa właśnie w ten sposób mieli spędzać czas pasterze w Betlejem. Przez całą noc procesje wędrują od kościoła do kościoła. Uroczystości odbywają się w cerkwi, do której Etiopczycy przychodzą ubrani na biało. W trakcie nabożeństw kapłani i wierni śpiewają, grają na instrumentach i tańczą. Tradycyjną potrawą jest pikantny gulasz mięsny podawany razem z lokalnym pieczywem - indżerą oraz z miodowym napojem alkoholowym. Święto poprzedzone jest trwającym 43 dni postem. Wesołych Świąt! - Melkam Genna!

**Australia** Święta Bożego Naro-

ne. Nie są to dni wolne od pracy. Określa je się mianem Shengdan Jie, czyli Święta Czcigodnych Urodzin. Chińczycy przyozdabiają swoje domy, ubierają choinki, robią kolorowe łańcuchy z papieru i wręczają prezenty. Ulice rozświetlają tysiące lampek. A na każdym kroku można kupić świąteczne dekoracje. Dzieci wierzą w Shengdan Laoren, czyli lokalnego św. Mikołaja. W Wigilię rodziny spotykają się w restauracjach, a potem idą bawić się w klubach lub przy karaoke. Shèngdàn kuàilè!

Grudniową tradycją na Filipinach są nabożeństwa na kształt naszych orat. W Wigilię ulice Santa Fe wypełnione są ludźmi od wczesnych godzin wieczornych, właściwie od zapadnięcia zmroku. Tłum jest na tyle gęsty, że główne skrzyżowanie ulic w centrum zamyka się dla ruchu kołowego, piosi przemieszczają się w losowych kierunkach i ogólnie panuje raczej chaos. Co ciekawe tłum nie jest jednorodny – składają się nań członkowie Kościoła Rzymskokatolickiego oraz wierni zrzeszeni w Filipińskim Kościele Niezależnym. Uroczyste wieczery przy wspólnym stole, choinka i wyszukane prezenty to rzadkość i przede wszystkim domena obcokrajowców i zamożniejszych małżeństw mieszanych. Wśród miejscowych organizowane są raczej sąsiedzkie posiedzenia przy rumie i tradycyjnym, przygotowanym specjalnie na tę okazję spaghetti z sosem pomidorowym. Maligayang Pasko! (filipiński).

To tylko część z wielu punktów widzenia na to szczególne święto, które w różnych miejscach na ziemi ma różny charakter. Wesołych świąt!

*Antonina Wawryk kl.3A*



skawkami i granatem). W Australii mówi się po angielsku, więc tutaj „Wesołych Świąt” brzmi po prostu Merry Christmas!

**Azja** W Chinach nie spotyka się wielu chrześcijan. Mimo to Boże Narodzenie jest tam na swój sposób obchodzone. Co prawda od niedawna i zazwyczaj głównie komercyjnie, ponieważ jest to święto importowa-



*Rozpoczynamy publikację opowiadania waszej koleżanki z klasy 3A gimnazjum - Agnieszki Kalinowskiej. Zapraszamy do lektury kolejnych rozdziałów w następnych numerach gazetki.*

# „Aleksja - przygoda młodej czarownicy”

## ROZDZIAŁ 1

Niby mieszkam bardzo daleko od wszystkich złośliwych ludzi, ale nadal za blisko, żeby o mnie zapomnieli i dali mi możliwość spokojnego życia. Codziennie przychodziły tu jakieś dzieci i ciskały kamieniami w okna. Dobrze, że rzucałam zaklęcia ochronne na nie, bo kto by wymieniał okno domu znajdującego się na potężnym dębie, zamieszkanego przez czarownicę? Kto by się chciał narazić okrutnej, jędzowatej czarownicy?

Tak, tak użyłam słowa, które straszny już w samej wymowie. Wtedy jeszcze nią nie byłam. Poprawka, byłam dopiero uczącą się bycia nią. Bycie czarownicą nie jest proste. Nigdy nie było i nigdy nie będzie. Życie nie rozpieszca odmieńców. Wprowadziłam się więc z miasteczka Lilac i zamieszkałam parę ładnych kilometrów od wszystkich mieszkańców.

Zanim znalazłam mój dąb, włóczyłam się bez celu po dolinach, lasach, jaskiniach, aż w końcu trafiłam na chabrowe wzgórze, gdzie znajdowało się owo drzewo. Jego korona wyglądała bardzo dostojnie. Kolor liści przyciągał wzrok swoim natężeniem barwy. Z której strony by na niego nie patrzeć był idealny, wyjątkowy, niepowtarzalny, odmienny tak samo jak ja. Za pomocą różdżki wy czarowałam domek koloru kwiatów, lejącego się jak rzeka po całym wzgórzu. Bardzo polubiłam tę barwę.

Żyłam skromnie i bardzo oszczędnie, żeby nie zwracać na siebie uwagi. Jednak nie dawało to żadnego efektu, ale nie zamierzałam się poddawać. Całe wzgórze zaczarowałam, aby kto z niego schodził, zapominał, co widział. U wszystkich zaklęcia działało do pewnego momentu. Nie miałam wystarczających umiejętności, żeby działało bez omyłek, ale za to miałam pomoc w zwierzętach, roślinach i wietrze. Za każdym razem, kiedy potrzebowałam wsparcia, byli przy mnie.

## ROZDZIAŁ 2

Pewnego razu, gdy zmęczył mnie hałas pod moim domem, postanowiłam zejść do ludzi i pokojowo załatwić sprawę, ale na wypadek gdyby chcieliby mi coś zrobić, wzięłam różdżkę do ręki, żeby ich postraszyć.

Zeszłam po gałęziach mojego dębu, które wyginały się, tworząc mi schody. Ludzie, widząc to, zrobili kilka kroków do tyłu. Liczyłam, że nie wyczują mojego strachu. Bałam się bardziej niż oni. Tylko dlaczego? Może dlatego, że mieli groźne miny, kamienie w rękach i bojową postawę, a ja udawany spokój, różdżkę ukrytą we włosach i brak możliwości ucieczki, gdyby mnie otoczyli. Bądź co bądź, stanęłam na miękkiej trawie bosymi stopami, wzięłam brązowy kosmyk włosów z twarzy za lewe ucho i po krótkim namyśle przemówiłam:

-Jestem Aleksja Bluebell, najmłodsza czarownica z najstarszego rodu. Żyję na uboczu, nie wadząc nikomu. Nikogo nie krzywdzę i macie czelność nachodzić mnie w domu?- zapytałam odważnie.

Tłum zaczął szeptać. Nabrałam obawy, że planują zasadzkę. Po chwili szmery ucichły. Ludzie zrobili przejście, myślałam, że dla jednego z nich. Ku mojemu zdziwieniu zaczęło kierować się w moją stronę dwóch młodych chłopaków, mieli na oko siedemnaście lat. Szli obok siebie z poważnymi minami pewnym krokiem i równym tempem. Strach powodował na moim ciele dreszcze. Strzepnęłam je. Zdażyłam tylko zobaczyć kolor oczu zbliżających się. Od razu wyczułam ich emocje. Jeden miał niebieskie, pod światłem można było dostrzec, jak ich kolor miesza się z intensywną zielenią. Jego emocje były negatywne. Drugi przeciwnie, miał mocnobrązowe patrzyki i zupełnie inne nastawienie. Można było wywnioskować, że będą udawać dobrą i złą osobę. Kiedy byli już blisko zaczęłam mieć dylemat. Zostać czy uciekać? Zaryzykowałam. Stanęli przede mną niedalej niż na wyciągnięcie ręki.

-Zostaliśmy wybrani z tłumu na przedstawicieli rasy ludzkiej-powiedział poważnie niebieskooki.

Burknęłam coś pod nosem oburzona. A on mówił dalej: - Mamy do zaoferowania układ, który rozwiąże wszystkie problemy.

-Niby jaki miałby być ten układ?- zapytałam z ironią.

-Wyniesiesz się stąd jak najdalej, a my damy Ci spokój- mówił to podobnym tonem co ja, tylko dodał obojętne machnięcie ręką.

-Uważaj, bo już się pakuję- zaczęłam się śmiać.

Kiedy przestałam, zauważyłam, że chłopak, który jeszcze się nie odezwał, uśmiecha się. Skupiłam się na jego oczach. Mocnobrązowy kolor zdradził, że jest mile zaskoczony moją postawą i bardzo chciałby mnie poznać. Zarumieniłam się. Było mi aż głupio z powodu poznania jego emocji.

Każda czarownica z mojego rodu z przyjściem na świat dostaje jakiś dar. Ja dostałam odczytywanie emocji. Najłatwiej jest z oczu. Według mnie, gdyż nie udało mi się inaczej ich odczytać.

-Felix. Tak niczego nie wskórasz- powiedział brązooki do towarzysza, mrugając lewym okiem w moją stronę w tym samym czasie. Policzki mnie zapiekły.

-Jak mogłeś wypowiedzieć moje imię przy tej wiedźmie!- krzyknął Felix.

Przykro mi się zrobiło, kiedy nazwał mnie tak okropnie. Każda czarownica by się obraziła za takie sformułowanie.

-Uspokój się. Nic się takiego nie stało - łagodnił brązooki nadaremno.

-Właśnie, że się stało! Rzucił na mnie jakiś upierdliwy czar i coś mi się stanie!- zaczął krzyczeć nieskładnie.

-Nie krzycz bez sensu- powiedziałam spokojnym, opanowanym tonem.

-Będę krzyczeć, ile mi się podoba i nic nie masz do gadania, WIEDZMO!

-Uważaj, bo źle wyjdiesz na tym, że nazywasz mnie wiedźmą- powiedziałałam.

Szybko wyciągnęłam różdżkę, którą miałam we włosach i skierowałam ją w niebieskookiego. Zaczęłam iść w jego stronę, ale w tej samej chwili drugi chłopak stanął między nami.

C.d.n....

*Agnieszka Kalinowska kl. 3A*